

# Zmień prawo jazdy

Data publikacji: 1.04.2003 0:00



*brak zdjęcia*

Chociaż od kilku miesięcy media trąbiły, że zgodnie z rozporządzeniem ministerstwa infrastruktury wszystkie osoby, których prawo jazdy zostało wydane do końca 1983 roku, muszą je wymienić na nowe, wczoraj w wydziałach komunikacji utworzyły się długie kolejki. Mało tego, początkowo termin wymiany określony przez ministerstwo upływał 31 grudnia 2002 roku. Urzędnicy poszli jednak na rękę kierowcom i wydłużyli termin wymiany starych praw jazdy na nowe do 31 marca. Jednak i ta data nie podziałała na wszystkich zmotoryzowanych mobilizująco. Krystyna Procner, zastępca naczelnika Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej odebrała w ostatnich dniach niezliczoną liczbę telefonów.

- Niektórzy tłumaczyli, że dopiero dziś usłyszeli o konieczności wymiany prawa jazdy. Pytali, jakie muszą złożyć dokumenty i ile będą czekali na nowy dokument. Wiele osób przyszło osobiście do wydziału. Przyjmowaliśmy wnioski na bieżąco, chociaż co jakiś czas tworzyła się kolejka - powiedziała Procner.

Podobnie było w Wydziale Komunikacji i Transportu Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej. Żeby złożyć wniosek o nowe prawo, trzeba było odstać swoje. Średnio każdy czekał na spotkanie z urzędnikiem około 20 minut.

- Obserwujemy wzmożony ruch kierowców w kierunku naszego urzędu - skomentował Bogusław Jakubiec, naczelnik wydziału. - Szacujemy, że na wymianę czeka jeszcze około 3,4 tysięcy dokumentów, które zostały wydane przed końcem 1983 roku. Na pewno nie wszystkie wymienimy, bowiem część właścicieli nie żyje, a niektórzy nie poruszają się już samochodami, więc dokumenty nie są im potrzebne.

Pełne ręce roboty mieli wczoraj także w Wydziale Komunikacji Starostwa Powiatowego w Żywcu. Grzegorz Glas, dyrektor wydziału szacuje, że do wymiany zostało jeszcze 2,5 tys. dokumentów.

- Niektórzy ludzie proszą nas, żebyśmy wystawiali im zaświadczenie, w którym znajdzie się informacja, że czekają na nowy dokument. Czegoś takiego jednak nie ma. W starych prawach jazdy, w miejscu na adnotacje urzędowe wpisujemy natomiast: "Złożono dokument do wymiany dnia 31 marca" - dodał Glas.

Zapytaliśmy policjantów z drogówki, jak będą podchodzić do kierowców z nieaktualnymi prawami jazdy. Ryszard Wach, naczelnik sekcji ruchu drogowego Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej tłumaczy, że policjanci nie będą karać kierowców, którzy będą posiadać zaświadczenie o złożonym wniosku na nowe prawo jazdy.

- Może to być nawet druczek z kasy z datą, na którym jest informacja, że pieniądze zostały wpłacone na poczet nowego dokumentu - powiedział Wach. Dla pozostałych może się skończyć zabranie starego prawa jazdy i dodatkowo ukaraniem mandatem.

- Będziemy to traktować jak jazdę bez dokumentu uprawniającego do kierowania pojazdem - dodał naczelnik.